

Dziś!

Lotto

KUMULACJA

3 000 000

Przewidywana pula na wygrane 1. stopnia

REKLAMA 33258734

Internetowy lincz na Oldze Tokarczuk

ZABIĆ PISARKĘ

■ „Żydowska szmata”, „ukraińska k...”, groźenie śmiercią. Internauci w całej Polsce rozpętali kampanię nienawiści wobec Olgi Tokarczuk, dwukrotnej laureatki Nagrody Literackiej „Nike”. Minister sprawiedliwości i rzecznik praw obywatelskich zapowiadają okrągły stół do walki z zalewem hejtu

MARIUSZ JAŁOSZEWSKI

Internetowy lincz na pisarce, w tym roku nagrodzonej za „Księgi Jakubowe”, zaczął się po jej wypowiedzi w TVP Info po gali wręczenia Nike 5 października: - Wymyśliliśmy historię Polski jako kraju tolerancyjnego, otwartego, jako kraju, który nie splamiał się niczym złym w stosunku do swoich mniejszości. Tymczasem robiliśmy straszne rzeczy jako kolonizatorzy, większość narodu, która tłumiała mniejszość, jako właściciele niewolników czy mordercy Żydów.

Ruszyła lawina nienawistnych wpisów na forach internetowych. Właściciel kantoru zaproponował: „Może ktoś by ją odwiedził?”, i podał nazwę wioski, gdzie pisarka mieszka. Na profilu Noworudzkich Patriotów zawisły pogróżki, że Tokarczuk nie będzie się w kraju czuła bezpiecznie. Hejt rozlewający się po Polsce opisała wczoraj Magda Piekarska z „Gazety Wyborczej” we Wrocławiu.

- Drukujemy państwa tekst i badamy sprawę pod kątem nawoływania do nienawiści - zapowiedziała wczoraj Leokadia Chrobak, szefowa działu śledczego prokuratury w Kłodzku.

Olga Tokarczuk mieszka w tym rejonie.

Jej prawnik analizuje 4 tys. komentarzy. Po przejrzaniu ponad 1 tys. uznał, że 160 z nich może łamać prawo. Rozważa wysłanie do portali wniosków o ich usunięcie, pozwy przeciwko autorom i zawiadomienie prokuratury ws. gróźb karalnych.

Mowa nienawiści pleni się coraz bardziej. Miesiąc temu internet załazy plugawe wpisy o uchodźcach z Syrii, wysyłano ich nawet do komór gazowych. Po tekście „Wyborczej” prokuratura wszczęła śledztwo. Ustala teraz dane internautów, musi o nie wystąpić do Facebooka w USA. W tym tygodniu prezes PiS Jarosław Kaczyński straszył, że uchodźcy przenoszą egzotyczne choroby.

Walka z rasizmem i mową nienawiści należy do priorytetów prokuratora generalnego. Prokuratorzy oskarżają coraz więcej osób, sądy skazują. Ale nadal wiele spraw umarza się z powodu niewykrycia sprawców. Umorzono m.in. antysemityczne obelgi wobec rodziny byłego szefa MSZ Radosława Sikorskiego. Bezkarność zachęca innych.

- Hejt jest już na masową skalę. Teraz odnotowujemy kilkadziesiąt przypadków mowy nienawiści co tydzień, kiedyś było



LUKASZ GIZA

OLGA TOKARCZUK:

„W życiu nie doświadczyłam tyle zmasowanej nienawiści, co w ciągu ostatnich trzech dni”

ich kilkanaście - mówi Anna Tatar z Nigdy Więcej, które od lat walczy z rasizmem. - W Polsce jest problem z egzekucją prawa. Mamy dobre przepisy, ale prokuratorzy nadal nie rozumieją, że słowa „żydowskie ścierwo” obrażają. Policja ma komórki do walki z cyberprzestępczością. I co z tego wynika?

Anna Tatar podkreśla, że mowa nienawiści przenosi się z sieci na ulice. Na demonstracjach antyimigranckich w Polsce słychać hasła rasistowskie. - Pomagają w tym politycy, używając języka wrogości - mówi.

Jak zatrzymać tę falę? Minister sprawiedliwości Borys Bud-

ka zapowiada, że w przyszłym tygodniu z prokuratorem generalnym i szefową MSW poszuka sposobów szybkiego ściągania hejterów. W Niemczech osobę szkalującą uchodźców zatrzymano natychmiast. Minister Budka obiecuje też zwołać okrągły stół z właścicielami portali (powinni sami usuwać bezprawne komentarze) i organizacjami pozarządowymi, by stworzyć szerokie porozumienie społeczne przeciwko mowie nienawiści. Podobne spotkanie ministra sprawiedliwości z organizacjami pozarządowymi i właścicielami portali (w tym z Facebookiem) odbyło się w Niemczech.

Rzecznik praw obywatelskich Adam Bodnar deklaruje w rozmowie z „Wyborczą”: - Chętnie takie spotkanie zorganizuję lub wezmę w nim udział. Powinni też uczestniczyć MEN, rzecznik praw dziecka, policja, prokuratura i Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji.

Olga Tokarczuk nie wycofuje swoich słów. W oświadczeniu napisała: „W życiu nie doświadczyłam tyle zmasowanej nienawiści, co w ciągu ostatnich trzech dni. Głęboko współczuję wszystkim hejtowanym”. •